

Zboże sypie się obficie



Fot. Z. ZAREMBA

Jadą wozy z ziarnem

Skupiono 20 proc. planowanej ilości Kolejki przed magazynami Nowe zasady skupu

INFORMACJA WŁASNA

Pracownicy magazynów „PZZ” i geosowskich przeżyją gorące dni. Zboże sypie obficie. Od paru dni dostawy wzrosły parokrotnie w stosunku do przeciętnych w sezonach minionych. Tak wysokiej podaży w jednym okresie Okręgowe Przedsiębiorstwo Zbożowo-Młynarskie „PZZ” w Białymstoku jeszcze nie notowało.

Przyczyną się do tego oczywiście pogoda, ale również sposób zbiorów. Większość rolników (w woj. białostockim i suwalskim) w tym roku kosi kombajnami. Zboże prosto spod maszyny żniwiarze wiozą do magazynów. Wydłuża to pracę magazynierów, nieraz do drugiej lub trzeciej w nocy, stwarza też „korki” w placówkach „PZZ”. Nie było problemu do czasu opadów, tj. do minionej soboty. Ziarno praktycznie nie wymagało dosuszenia. Po sobotnio-niedzielnym opadach wilgotność wzrosła do ponad 20 proc. Konieczność suszenia takiego ziarna hamuje tempo przyjmowania przez „PZZ”, a tym samym odładunek z magazynów GS. Niedługo z żądnych ograniczeń dostaw nie będzie. Wszystkie magazyny

mają obowiązek przyjęcia każdej ilości ziarna, nawet i późnym wieczorem, aż do załadowania ostatniego rolnika. Jeśli zabraknie miejsca, w os-

łateczności składować się będzie w przynach pod plandekami. Tego jeszcze u nas nie było! We wtorek odwiedziliśmy GS w Sokółce. Małecki magazyn przyjmuje po 100 ton ziarna dziennie. (Jego pojemność wynosi 400 ton). Od wczesnych godzin rannych ustawia się długi rząd wozów, ciągników z przyczepami. Rolnicy mówią, że zboże jest suche i nie ma gdzie go składować w gospodarstwie. Niektórzy przyznają, że mają

Ciąg dalszy na str. 2

„Na trudnych drogach 40-lecie zostawił się trwały ślad”

uroczyste Plenum WK ZSL w Suwałkach

INFORMACJA WŁASNA

W bieżącym roku obchodzimy 40 rocznicę powstania Polskiej Ludowej. Dla ludowców jest to również jubileusz 35-lecia zjednoczenia ruchu ludowego. Tym właśnie dwóm doniosłym rocznicom poświęcone było wczorajsze uroczyste posiedzenie plenarne Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Suwałkach. W obradach uczestniczyli: przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej i Rady Wojewódzkiej PRON — Edward Smola, sekretarz KW PZPR — Wiesław Kotłodziński i Stanisław Sawicki, sekretarz WK SD — Stanisław Paszkowski, członkowie władz naczelnych Stronnictwa z terenu województwa.

Referat o lokalnościowy wygłosił przez WK ZSL — Kazimierz Kozioł. „Minione 40-lecie — stwierdził on m.in. — stanowi niezwykle ważny, przelomowy okres w ponad tysiącletniej historii Polski. Dokonany został największy w naszej historii przełom. Rozpoczęła się rewolucja społeczna i proces socjalistycznych przeobrażeń. Zwycięstwem zakończyła się wieloletnia walka tych patriotycznych sił narodu, które rękami niepodległości wiodły w związku z postępową i demokratyczną. Nawigując zaś do 35-rocznicy zjednoczenia ruchu ludowego powiedział: „Zjednoczenie ruchu ludowego w 1945 roku było wyrazem zwycięstwa tej organizacji, która uznała zasadę sojuszu robotniczo-chłopskiego i budownictwa socjalistycznego jako zasadę swego działania

politycznego. Powstałe z połączenia Stronnictwa Ludowego i Polskiego Stronnictwa Ludowego; Zjednoczone

Ciąg dalszy na str. 2

W poszukiwaniu nowych łowisk

SZCZECIN (PAP). — Jak informuje Zrzeszenie Gospodarki Rybnej w Szczecinie, kraje socjalistyczne uczestniczą w tzw. sześcioporzuceniu rybackim (ZSRR, NRD, Bulgaria, Rumunia, Kuba i Polska) szukając nowych możliwości połowowych podjęły wspólną wyprawę naukowo-badawczą na wody Atlantyku pn. — „Otwarty ocean — 84”. W jej ramach bada się stan zasobów rybnych, określa występowanie poszczególnych gatunków ryb. W pierwszym etapie udali się na wody Atlantyku trzy jednostki — Radziśka, NRD-owska i bułgarska, a ostatnio statek naukowo-badawczy Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni „Professor Siedlecki”.

Polski udział w wyprawie ma szczególny charakter. Jednostki trzech innych państw, to statki łowcze: Polska składowa statek naukowo-badawczy, na którym oprócz naukowców z Polski znalazły się ekipy naukowe z NRD, Kuby i Związku Radzieckiego. Polska jednostka naukowo-badawcza zaimponowała, makrele, kalmarów na otwartym Atlantyku oraz miejsce ich występowania i rozwój ławic.

Napady na banki

WASZYNGTON (PAP). — Ilość napadów na banki wzrosła w ostatnim 10-leciu o 300 procent — stwierdza opublikowany na początku sierpnia br. raport opracowany przez urząd Prokuratora Generalnego USA, zwany też „Ministerstwem sprawiedliwości”. Raport kreśli typową sylwetkę gangstera napadającego na bank. Jest to człowiek młody, nie małej staję zatrudnienia, używający narkotyków. Z danych statystycznych wynika, że 86 proc. napadających na banki, to mężczyźni, 30 proc. z nich porwało co najmniej 3 lata, 49 proc. systematycznie używało narkotyki.

Trzęsienie ziemi

TOKIO (PAP). — Na wyspach japońskich utrzymuje się wstrząsna aktywność sejsmiczna. W środę rano na południu Kjusiu nastąpiło trzęsienie ziemi o sile 4 stopni w stosowanej w Japonii siedmiostopniowej skali. Uszkodzonych zostało wiele domów i urządzeń publicznych. Ofiar w ludziach nie było.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Spółczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 195 (10 275)

Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek, 16.VIII.1984 r.

A B

Cena 5 zł



W. Jaruzelski przyjął ambasadora PRL w Indonezji

WARSZAWA — Prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął 14 bm. Czesława Muszalskiego — nowego mianowanego ambasadora PRL w Republice Indonezji.

Zakończenie konferencji ludnościowej

HAWAJA — W Melajku zakończyła obrady II światowa Konferencja Ludnościowa. Przedstawiciele 149 państw przyjęli 28 deklaracji dotyczących polityki ludnościowej w przyszłości. Jeden z dokumentów potępia, w myśl konwencji genueńskiej, praso ostentacyjną na terytoriach okupowanych przez ludność krajów okupujących, określając ją jako nielegalną.

Kuwejkt wzywa do rozmów z OWP

BEJRUT — Kuwejkt wzywa do rozmów z OWP. Wskazuje na nawiązanie bezpośrednich rozmów z Organizacją Wyzwolenia Palestyny. Szef dyplomacji kuwejckiej podkreślił, że problem białostockich uchodźców powinien być rozstrzygnięty pod auspicjami ONZ z udziałem na równoprawnych zasadach wszystkich stron zainteresowanych.

Poparcie dla rządu libańskiego

BEJRUT — Dwa największe ugrupowania muzułmańskie w Libanie, syzyka organizacja „Amal” i drugiejsza Postępowo Partia Socjalistyczna opublikowały we wtorek wspólnie oświadczenie, w którym wyrażają poparcie dla rządowego planu przywrócenia bezparteiowości kraju oraz dla programu reform politycznych i gospodarczych, uzgodnionego przez gabinet premiera Karamiego.

Atak separatystów tamilskich

DELHI — Separatystów tamilskich przeprowadził we wtorek na północ Sri Lanki napaść na miasto, dokonując zasadzki na patrol wojsk rządowych i ataku na posterunek policji.

Śmierć w Trzecim Świecie

NOWY JORK — Jak wynika z ostatnich danych statystycznych, również i w tym roku umrze to krajach Trzeciego Świata ok. 8,9 mld osób, w tym 376 tys. ich matek. Przyczyną to głównie głód, brak opieki lekarskiej i lekarstw.

Lato na budowach

Kadrowe kłopoty dokuczają rzadko W Bielsku Podlaskim brak napojów chłodzących

INFORMACJA WŁASNA

Sezon urlopowy w przedsiębiorstwach budowlanych najłatwiej poznać po... wycieczkującej kadry kierowniczej. — Niestety, dyrektor jest na urlopie — aż nazbyt często informują sekretarki.

Natomiast na placach budów wakacje nie czynią spustoszenia. Urlopy są planowane. Pozwala to na w miarę równomierne ich rozłożenie.

Oświata

W ocenie Komitetu Społeczno-Politycznego RM

WARSZAWA (PAP). — Biuro Prasowe Rządu informuje: 15 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Społeczno-Politycznego Rady Ministrów, którego przewodniczył wicepremier Mieczysław F. Rakowski. Komitet zapoznał się z oceną wykonania planów wojewód-

Ciąg dalszy na str. 2

Mariaż ZSMP — ZSP

Studenci z IAESTE w Białymstoku

INFORMACJA WŁASNA

IAESTE — to skrót angielskiej nazwy Międzynarodowego Stowarzyszenia Wymiany Studentów dla Pogłębiania Praktycznych Doświadczeń. Pod tym dźwiękiem kryje się organizacja, która stawia sobie za cel pomoc młodym ludziom w pogłębianiu wiedzy zawodowej poprzez prace w fabrykach i instytu-

cjach poza granicami swego kraju. Polskie Stowarzyszenie IAESTE tworzą środowiska akademickie, instytucje naukowe, organizacje przemysłowe i inne instytucje uczestniczące w wymianie studentów i młodych pracowników nauki.

Ciąg dalszy na str. 2

„BIAZET” Ucieczka przed bankructwem

Zakłady te — chociaż początki były wcześniejsze i skromniejsze — narodziły się w zasadzie w latach siedemdziesiątych bujnego inwestowania. Nowoczesne swą przyszlącością produkcją i ulokowane w przestronnych pomieszczeniach stały się od razu wizytówką przemysłu BIAŁEGOSTOKU. Tu z reguły kierowano gości z kraju i zza granicy, czemu zresztą i dziś nie ma się czemu dziwić.

I wszystkim było radośnie i twórczo aż do roku 1980, kiedy to ze znanych powszechnie przyczyn gospodarki nasza zaczęła staczać się w otchłań kryzysu. Na skutek ogólnego rozprężenia — niedostatek surowców, zerwania więzów kooperacyjnych, rozchwiania dyscypliny zawodowej itp. — Zakłady Podzespołów Telewizyjnych „Unitra-Biazet” stały się jednym z pierwszych kandydatów do bankructwa. — Na coraz większych powierzchniach zaczęła stawać robotą — rozpoczęły się zwolnienia określone z pracy i samowolne ucieczki do innych zakładów.

Pod adresem zakładów padły wtedy ze strony dyrektora Oddziału Wojewódzkiego NBP — Czesława Chęćcia gorzkie i mocne słowa. Cytując za „Rzeczpospolitą”: „Wiele do życia pozostawia jakoś, zbyt wysoka jest materiało-chłonność... przekraczanie przyjęte przez siebie ustalenia. Powiedzmy prawdę: mając nowoczesną, dobrze wyposażoną fabrykę, nie potraficie na siebie zarobić. Żyjecie na lasce kredytu”.

W tym samym czasie w Polkolorze w Plasce, dyrektor tłumacząc niepowodzenia — oświadczył: „Wszystko przez „Biazet”, to to, że żądano od nas natchemistowej naprawy, jakby ona zależała wyłącznie od nas. A c w z tak głębokiego kryzysu można wydobyc się od zaraz, z miesiąca na miesiąc?”

— Jednakże ta narada z bankowcami wyjaśniła wiele spraw, pobudziła do energicznego działania, rozpoczęła przełom — stwierdziła. — Nie przesadzę, gdy powiem, że wszyscy wzięli się za robotę, od kierowników do robotników. Przy tym wprowadzona została rygorystyczna polityka

Co więc mógł dalej powiedzieć dyrektor Chęćcia na spotkaniu z kierownictwem zakładów? A no to, że „Reasumując: nie widzę w 1983 r. takiej poprawy efektywności gospodarowania, która przekonywałaby i gwarantowałaby, że odzyskacie i utrzymacie przez dłuższy okres zdolność kredytową”.

Stanowisko banku spotkało się z protestem przedstawicieli „Biazetu”. Bo jak powiedział wówczas kierownik działu planowania — Bożena Urbanek: „Każde wstrzymanie kredytowania oddala nas od rentowności. Brak pieniędzy pogłębia straty. Dostawcy wstrzymują wysyłkę materiałów, nie mamy z czego produkować. Są przestoje. Nie tędy droga”.

— Była to burzliwa narada — powie dziś i sekretarz KZ partii, Anatol Augustyniuk. — Z obu stron padały ostre sformułowania, zwłaszcza gdy obok słusznych uwag zgłaszano i bzdurne, jak choćby postulujące produkcję stolnic. Co nas szczególnie irytowało, to to, że żądano od nas natchemistowej naprawy, jakby ona zależała wyłącznie od nas. A c w z tak głębokiego kryzysu można wydobyc się od zaraz, z miesiąca na miesiąc?”

— Jednakże ta narada z bankowcami wyjaśniła wiele spraw, pobudziła do energicznego działania, rozpoczęła przełom — stwierdziła. — Nie przesadzę, gdy powiem, że wszyscy wzięli się za robotę, od kierowników do robotników. Przy tym wprowadzona została rygorystyczna polityka

znijnym nie stanowi więc dla zakładów problemu. Sprawę obsady kadrowej reguluje się najczęściej wewnątrz brygady. Jeśli jest w niej 6-7 osób — mówi zastępca dyrektora do spraw ekonomicznych PBRol w C. zycuku — Stanisław Paklikowski, to jeden pracownik może wypożyczać, a jego absencja nie zakłóci tempa robót. Tylko jak tu się dosadzić, jeśli przy słabej pogodzie jest np. wielu amatorów żeglownia?

Zaloga żeglarska PBRol ma swój klub żeglarski. Ten zaś prowadzi kursy (wyższe) dla ok. 60 sterników (fachowców) i oferuje sprzęt wodny, na którym można świetnie wypożyczać pływając wraz z całym rodziną po mazurskich jeziorach.

Latem wspierają budowlanych junacy. W białostockim Przedsiębiorstwie Budowlanym Przemysłu Lekkiego w lipcu i sierpniu pracują dwie

Ciąg dalszy na str. 2

„Gazeta” komentuje

Mimo wakacji

— poprawa

Dla kogoś, kto po urlopie zabierze się do czytania komunikatu GUS o stanie naszej gospodarki w lipcu — przedstawiony, zbiorowy jej obraz wyda się niezbyt optymistyczny, nie w minionych miesiącach, i to nie tylko przez kontrast z lipcowymi deszczami...

Zyciu naszemu, zwłaszcza gospodarstwu, wiele wciąż brakuje do osiągnięcia stanu, zwanego przez ekonomistów równowagą. Dla zwykłych zjadaczy chleba powszechnego oznacza to, po prostu, różne niedostatk i bóle. Tym, co pracują nie starcza np. materiałów, rwa się nadal powiązania kooperacyjne w kraju i z zagranicą. Ze względu to bezpośrednio na zarobki nie trzeba nikomu tłumaczyć. Odpozywiający na urlopach również nie oplatywa w dostatkach — reglamentacja musi do wielu ograniczeń i wyrzeczeń, zwłaszcza nie korzystających z czasów zorganizowanych. Rolnicy poją się i niepokoją nie tylko z powodu niepewnej pogody... I tak dalej i temu podobnie, a jednak gospodarka „kręci się”, a produkcja rozkręca z miesiąca na miesiąc.

Lipiec, tradycyjnie w przemyśle uznawany za miesiąc urlopowy, dostarczył dodatkowych dowodów tego zwolnienia gospodarczego. Zwykle w tym miesiącu urlopy, remonty okwowe, przegrady maszyn tłumaczyły nawet pewien spadek produkcji... W tym roku jest akurat inaczej. Czym niż stopniową poprawą w całej gospodarce, systematycznie oddalaniem się od zczczywiście niskiego poziomu można tłumaczyć to zjawisko? Korzystne jest zwłaszcza zaawansowanie zadań rocznych i to, że wzrost produkcji osiągnęli właściciele we wszystkich gałęziach przemysłu. Produkcja jego była, w

Ciąg dalszy na str. 2

Owoce nie lubią urlopów

INFORMACJA WŁASNA

Tegoroczna dość kapryśna aura spowodowała pewne opóźnienia nie tylko w żniwach. Później niż w ubiegłym roku „wysypały” również owoce i z posilgiem rozpoczęły pracę na pełnych obrotach przetwórcze zakładów i ogrodników. Zanim z tam zaczęły zjeżdżać pierwsze słoiki i puski przygotowane starannie do przetworczego sezonu komplety urządzeń.

KOMPOTOWE ŻNIWA

„Pierwszy ogień” pozszy kompoty z truskawek i renkold, wiśnie, czereśnie i porzeczki. W Białostockich Zakładach Przetwórstwa O-

wocowo-warzywnego wytwarza się właśnie kompoty ze słiwki uleny, a za granicę wyeksportowano już 200 ton schłodzonych porzeczki i truskawek (o 50 proc. więcej, niż rok temu). Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Dobryniewie Koscielnym (woj. białostockie) również zajmuje się aktualnie kompotami z renkold. Do sprzedaży przekazano zaś spore ilości wyprodukowanych wcześniej kompotów z wiśni, czarnej jagody oraz czarnej i czerwonej porzeczki. W siemiątkim „Hortexie” pracuje się na nieco zwolnionych obrotach; trwają przygotowania do przetwarzania warzyw i jabłek. Miesiąc temu uruchomiono nową linię technologiczną do produkcji kompotu z wiśni według nowej, nie stosowanej jeszcze w Polsce receptury. Podjęto również produkcję soków — koncentratów typu „juice”.

MOCNE ODBICIE

Dyrektor naczelny — Tadeusz Soszek przedstawia dane za I półrocze br. — Z ubiegłorocznych 3 miliardów, tegoroczny plan podmieśliśmy do 4.100 mln złotych. W ciągu sześciu miesięcy wykonaliśmy go na sumę 1.965 mln zł. Choć do planowanej wielkości zabrakło nam kilka punktów to jednak przysiężmy wartości produkcji sprzedanej wyniósł około 30 procent, przy uzyskaniu innych wskaźników wyników i tak przy niepełnym stanie zatrudnienia wydajność na jednego zatrudnionego wzrosła o ponad 36 procent, zaś średnie płace o około 27 procent.

Poprawiła się też jakość wyrobów, a koszty z planowanych 89 procent zostały obniżone do 84 procent. Dzięki tym rezultatom wypracowaliśmy 289 mln złotych zysku, z którego, po zapłaconiu podatku dochodowego i na FAZ, zostało nam na fundusz rozwojowy 70 mln złotych.

Ciąg dalszy na str. 2

W jutrzejszym Magazynie „GW”

Jutro ukaze się magazynowe wydanie „Gazety Współczesnej”. Znajdą w nim czytelnicy wiele interesujących pozycji, a to m.in.:
*SUWALSKI GIGANT — reportaż A. ŁOZOWSKIEGO o perypetjach z budową szpitala w Suwałkach.
*BAT W POLITROWCE — rozmowa N. OMELCZENKO z wicyprokuratorem łomżyńskim o naukach i przestrochach dla innych z faktu odwołania ze stanowiska wicypowojewody clechanowskiego (picie w godzinach pracy).
*GOSPODARZ Z LIPOWY — reportaż J. BRZESKIEGO.
*TYPOWA CZY DOBRA? — refleksje ST. SWIERADA na temat białostockiej architektury.
*PODKOWA — kolejna relacja J. KRASSA z rozmów z oficerami dochodzeniowymi MO na temat głośnych przestępstw kryminalnych.
*Pomado, polemiczka St. SWIERADA z M. JANCZAR-KIEM, stale felietny E. HRYNIEWICZEGO, Cz. WRONKOWSKIEGO i H. WILKA z cyklu „Kronik przedmieścia”, „Historii wiarygodnych” i „Ocalić od zapomnienia”, a także jak zwykle:
*Horesok z przymrużeniem oka.
*Krzyżówka.
*Ze znacznikiem na ty.
*wiele ciekawostek i anegdot w „Magazynku”.
Z dniem jutrzejszym zaczniemy także stale publikować w „Magazynie” tygodniowe prognozy pogody. W roli Chmurki i Wicherka występuwać będą... świeci z kalendarza i twórcy przyszłych ludowych.
Zachęcamy więc do lektury jutrzejszego „Magazynu”!

Logo 'pogoda' with text: DZIS — zachm. zmienne, miesięcni możliwie przelotne opady deszczu. Temp. maks. od 18 do 20 stop. C. min. od 10 do 12 stop. C. Wiatr słaby — okresami umiarokowony pñ. i pñ-uch. JUTRO — bez większych zmian. DZIS I MENTYNY — R. (m)

Owoce nie lubią urlopów

Ciąg dalszy ze str. 1

szym regionie radzą sobie dość dobrze z planami produkcyjnymi. Eicki zakład eksportowy zamierza przekroczyć tegoroczne zadania sprzedaży wyrobów o ok. 60 mln zł. Przetwórcia Owoców i Warzyw WSOB w Ełku zarobiła nieźle na umiarkowanym zagospodarowaniu wczesniej i średniowiecznej kapusty, która obrodziła w tym roku nad podziw. Dzięki własnej, oryginalnej metodzie kwadrzenia, mogła sprzedać nabywcom spore jej ilości.

SPOSOBY NA KADROWĄ POSUCHĘ

Obawy, że w czasie żniw pokażną część zagr. sezonowo przeciążonych zakładów zechce wziąć urlop na prace polowe, okazały się nie do przesady. Udało się dość racjonalnie gospodarować tymi urlopami. W BZPOW ok. 30 proc. pracowników wykorzystano je w czerwcu. W Łomżyńskich Zakładach Spożywczych Spółdzielni Pracy kto chciał mógł w porze żniw wrócić na gospodarstwo. Zatrudniono w tym czasie kilkudziesięciu junaków z OHP, a oprócz tego studentów i uczniów szkół średnich.

W siemiatkach „Hortexie” pracuje ok. 40 proc. chłopów-robotników. Gdy grosz z nich zwinie się do prac polowych, w lipcu i przez połowę sierpnia pracowali przy łóżkach i na plantacjach owoców spośród młodzieży: dwa turnusy OHP (blisko 200 osób) oraz kilkunastu młodych Niemców z NRD. W miarę potrzeb — pracownicy administracji zakładu także kierowani byli do produkcji. Zanim jednak człowiek zsiadnie przy wykonywaniu do fizycznej pracy musi upłynąć dzień czy dwa. Poza tym to przyuczanie dezorganizuje trochę pracę innych działów. Ludzi, którzy podjęli się sezonowej pracy w „Hortexie”, nie ma zaś w okolicy zbyt wielu.

W Zakładzie Przetwórstwa Owocowo Warzywnego WSOB w Zambrowie część załogi również skorzystała z urlopów w czasie żniw. Miłośnicy uciec się do pomocy Ochotniczych Hufców Pracy. Poza tym zabrano o odpowiednie rozłożenie czasu pracy poszczególnych zmian; udało się więc uniknąć przeszkód.



5 sierpnia od rana było w Suwałkach upalnie. Tysiące ludzi korzystało z kąpiel. Nad ich bezpieczeństwem muszą czuwać ratownicy.

Plon akcji „Bezpieczny wypoczynek”

Do 4 sierpnia br. utonęły w woj. suwalskim 24 osoby. Upalny sierpień raz jeszcze uświadomił nam, iż niewiele właściwie zmieniło się na lepsze, że jak dotychczas trwałego sprężenia między wysokością słupki ręki w termometrze, a ilością ofiar kąpielii nie udało się przełamać.

Ostatnio Zarząd Wojewódzki Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego wspólnie z Wydziałem Przewodni Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w SUWAŁKACH przeprowadził akcję pod kryptonimem „BEZPIECZNY WYPOCZYNEK”. Jej celem była poprawa bezpieczeństwa na wodach i zmniejszenia ilości utoniętych. Przeprowadzono kontrole ośrodków położonych nad wodami, wyposażenia kąpielisk w niezbędny sprzęt, działania służb ratunkowych i pracy ratowników.

Godz. 11.30. Tłok na plaży OSIR w Augustowie nad jeziorem Necko jak w warszawskim tramwaju w godzinach szczytu. W tym czasie rozrywany był przez „maraton” pływaków. Okazuje się, że nad całym terenem czuwa załoga jeździ ratowniczy. W roku ubiegłym było ich trzech i mieli pełne ręce roboty.

Godz. 13. Członkowie grupy kontrolującej podbili do kajaka, w którym siedziało dwóch chłopów w wieku 14-15 lat. Nie mieli kamizełek ratunkowych. Karty pływaków zatrzymała (?) pani w wypożyczalni sprzętu w ośrodku „Cresovii”. W rozmowie z nią dowiedzieliśmy się, że nie wie na jakich zasadach wydaje się sprzęt i komu, a kamizełek nie dała chłopcom, bo bała się, że nie zwrócą! Ośrodek nie zaangażował dotąd ratownika.

Godz. 15. Kąpielisko Ośrodka „Leśnik” i wczasów wagonowych PKP nad Jeziorem Białym. Zeby było taniej — oba ośrodki zatrudniły jednego ratownika.

Godz. 16. Kąpielisko ośrodka Augustowskich Zakładów Obuwia. Brak odpowiednich strzech, prawidłowego brodnika i stanowiska ratownika. Jak oświadczył kierownik ośrodka, zakładowi nie opłaca się inwestować w urządzenia, bo za dwa lata kończy się umowa, a dzierżawę z Nadleśnictwem.

Był to fragment akcji przeprowadzonej przez MO i WOPR. Uczestniczyło w niej 56 członków WOPR, którzy dysponowali 44 łódkami motorowymi! Skontrolowano 368 obiektów w jedenastu ośrodkach. W trakcie akcji w Giżycku uratowano dwie osoby od utonienia, ok. 2 tys. osób pouczono o zasadach bezpieczeństwa nad wodą. Sprawdzono 1160 osób czy posiadają karty pływaków i czy posiadają patenty żeglarskie. 113 osób ukarano mandatami. Przy okazji zatrzymano siedmiu kłusowników. Skontrolowano działalność 56 ratowników.

L. TARASIEWICZ

Na budowie oczyszczalni — żółwie tempo

Czy Biebrza doczeka się odtrutki...?

Na łamach „Gazety Współczesnej” nr 83 z dnia 28.IV.1982 r. w artykule pt. „Odrutka dla Biebrzy” wyrażono radość z faktu rozpoczęcia budowy oczyszczalni ścieków w Dąbrowie Białostockiej. Wynikało ono z tego, iż po kilku latach naczelnikowi miasta i gminy udało się wreszcie, po wielu staraniach, urealnić tę od dawna planowaną inwestycję.

Wykonawca przystąpił dość energicznie do robot. Wszystko wskazywało — trwającą pracę i zapewnienie kierownictwa szacowanej firmy — że oczyszczalnia zostanie szybko zbudowana. Jednak w miarę upływu czasu, tempo pracy — zresztą trudnych — zaczęło systematycznie słabnąć. Aktualnie inwestycja wyczołgała z trzech rok realizacji. I choć optymistycznie zaproponowano w wojewódzkim planie społeczno-gospodarczym — oddać jej do użytku w br. wiele znaków dowodnie za-

świadcza, że jest to nierealne. Z reguły zaledwie kilku robotników krząta się na terenie budowy. Być może są jakieś kłopoty z zatrudnieniem, albo ze sprzętem. Ale uważny obserwator łatwo dostrzeże, że jest sporo dni kiedy w zasadzie nie ma na budowie nie dzieje. Zabieg naczelnika o przyspieszenie robót, jak dotąd, nie przynosi rezultatów. Gmina dąbrowska — wcześniej powiat — nie ma szczęścia do priorytetowych budów. Pisano w „GW” o niektórych „brodatych” inwestycjach, ciągnących się latami. Teraz mieszkańcy Dąbrowy bulwersuje ślimacze tempo prac przy budowie oczyszczalni, i mają rację.

Dobrze by było, żeby ten problem został szybko rozwiązany przez WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INŻYNIERSKO — GEOLOGICZNE BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO W BIAŁYMSTOKU. Ta renomowana firma powinna w najbliższym czasie podjąć bardziej energiczne działania, potwierdzające realność przewidzianego terminu oddania oczyszczalni do eksploatacji.

Biebrza naprawdę potrzebuje odtrutki, ponieważ do niedawna czyste w jej górnym biegu wody, są w coraz większym stopniu zatrutowane przez ścieki kanalizacyjne.

Pola i słowa

Kto, kiedy i jak nas zadławi? Raz narzekamy na nadmiar opadów, później na suszę, raz na choroby, następnie na upały, raz na niekorzystną imprecyję głęboko w przyrodę, to znów na brak takich inwestycji. Jeszcze się taki nie urodził co by, zausze i wszystkim dogodził. A co jeszcze ważniejsze — jesteśmy sami na lasie i nieładzie „niebies”, bo sami — chociaż chętnymi się wielkimi osiągnięciami w różnych dziedzinach — nie możemy nadal nie poradzić na przedbieg pogody. Wypada tylko powiedzieć: co ma być, to będzie i czekać na to, że w tym roku wszystko ułoży się pomyślnie.

W ZARANIU naszych dziejów nie wystąpiło tożsamość, a raczej ciężej zaistniała była idea, że nikomu nawet nie przyszło do głowy, że kiedyś, kiedyś mogą wystąpić poważne perturbacje z urodą. Mamy przecież ogromne oceany, morza, rzeki i jeziora. Potrafimy — jeśli tylko pieniądze staną — budować sztuczne zbiorniki. Wiemy jaką rolę spełniają lasy. Przez pewien czas eksperymentowa-

RACIONALIZACJI gospodarstwa wodą służą zbiorniki — naturalne i sztuczne. Konceptja ich wykorzystania przewiduje najczęściej cele wielozadaniowe, służące kilku dziedzinom. Jednocześnie trzeba brać pod uwagę oddziaływanie tych inwestycji na przyrodę; najczęściej bywa ono negatywne.

ZBIGNIEW DZIEWONSKI pisał na łamach „Problemów”: „Jakkolwiek bowiem przekształcanie to winno odbywać się w zasadzie zgodnie z potrzebami człowieka, to jednak przy założeniu, że nie naruszamy równowagi środowiskowej, nie musimy się w tym zakresie kierować wyłącznie interesami człowieka. Stąd wyłania się zasada bezkolizyjnego ubudowania infrastruktury technicznej w środowisko przyrodnicze, co prowadzi do quasi-sztucznych ekosystemów. W ten sposób gospodarstwa wodna przestaje być dyscypliną czysto techniczną, a staje się ważnym elementem działań zmierzających do tzw. uprawy krajobrazu.”

Temat jak morze

TO WSZYSTKO brzmi bardzo pięknie. Mamy budować bez szkody dla gleby, wody, powietrza, lasu. Nie możemy nadal niższej przyrody, bo to — uważamy — później — uderzy na nas jak przystośćowy bumerang. Racja, święta prawda. O tym winny wszyscy. My i smi. A jednak nikt nie pisze o takich idealnych rozwiązaniach; istnieją one u głowach i teoretycznych obliczeniach, ale w rzeczywistości nie ma ich w praktyce. Natomiast „wasi” — czyli fura przykładowo świadczy o tym, że względy ekonomiczne dominują nad zasadami ochrony środowiska. Ilustracją tego może być np. masowe — i często bezbożne — trzebienie lasów, które — jak wykazują liczne badania — pełnią niezwykle ważną rolę w gospodarce wodnej. Las „przechwytywa” (ale pod wodziem) systematycznie „oddaje” wodę, czyli jest jak gąbka zbiornikiem retencyjnym. A my, mówimy ciągle o drewnie, gatunkach, przyrostach masy, czy zwierzyźnie łownej.

NAUKOWCY TWIERDZA, że wydatną poprawę gospodarki wodnej można osiągnąć poprzez zalesienie 30 proc. powierzchni kraju w dolinach i okolicy połowy arealu w górach. Najbardziej korzystny byłby drzewostan mieszany o naturalnej strukturze wielopiętrowej. Ale na ten aspekt sprawy nikt nie zwraca uwagi, mając na uwadze ile drewna i jak szybko użycza się z nasadzeń. Na budowę wielu sztucznych zbiorników brak gotówki. Tymczasem mogą one podwyższyć poziom „wód” gruntowych w promieniu do 70 km.

MARIAN SUCHOZEBSKI

CIEKAWY

Podróżowanie w ciszy

Koleje duńskie, które nie cieszą się nadmierną frekwencją, starają się przyciągnąć pasażerów różnymi nowościami. W tym sezonie reklamują się podróżą do „absolutnie ciszy”. Otóż chcą mieć spokojną podróż na miejsce to tuż, gdzie obowiązuje zakaz mówienia, słuchania radia itp. Z tym, absolutnie ciszą jest jednak trochę gorzej, gdyż przetranszowane są jedynki grzechoczą na torach, jak i tam, gdzie absolutna cisza obowiązuje. Chętnych spróbowania tej nowości jednak nie brakuje.

Zyje się dłużej

Jak donoszą z Canberra, to ostatnim ćwierćwieczu znacznie przedłużyła się przeciętna żywotność mieszkanca Australii. Mężczyzna żyje obecnie o 6, a kobieta o 8 lat dłużej. Podczas gdy w 1947 r. mężczyzna w Australii żył średnio 66 lat, to obecnie najmniej 72. Natomiast życie kobiety przedłużyło się z 70 do 78 lat. Natomiast przyczyną naturalną na tym kontynencie jest nadal niski. W zeszłym roku liczba ludności zwiększyła się nieco ponad jeden procent, tj. o 175 tys. ludzi. Obecnie na kontynencie tym żyje nieco ponad 15,5 mln ludzi.

GINNASTYKA ZAOPATRZENIOWA I ORGANIZACYJNA

Z innych kłopotów zakładów przetwórczych wymienić można m.in. trudności ze ściąganiem części do maszyn (np. „Hortex” w Siemiatyczach ma potwierdzone zamówienia u zagranicznych dostawców, które jednak od dwóch lat ugrzęzły gdzieś w szufladach poza krajem). Przetwórcia WSOB w Zambrowie ma problemy z paliwem do samochodów, które przywożą owoce z punktów skupu.

By zniwelować zakłócenia w dostawach warzyw i owoców do przetwórci, pracownicy tej branży pracują zazwyczaj we wszystkie soboty i niedziele. Dzięki temu „wyrabiają” się z planami produkcyjnymi. Nie spada również w okresie kanikuły wydajność pracy mimo, że założono konsekwentne przestrzeganie wymogu utrzymania produkcji dobrej jakości, takiej, która znajduje uznanie nawet najbardziej wybrednego klienta.

MICHAŁ PIEKAREK

Ratunku! Tono!

W czasie kontroli łowiarzyliśmy grupie, której przewodniczył Franciszek Karwowski z ZW WOPR.

Sobota, 4 sierpnia, godz. 9.40 Ośrodek Zakładów Przemysłu Spirytusowego „Polmes” w Białymstoku nad jeziorem Selmet Duży. Co zobaczone? Brak jakiegokolwiek kąpieliska oraz sprzętu ratunkowego w miejscu gdzie wczasowicze najchętniej się kąpia. Ośrodek nie zatrudnia ratownika. Grupa dzieci bawiła się w wodzie bez opieki dorosłych. Plaża ponoć jest w trakcie budowy i wczasowicze mogą się kąpać na własną odpowiedzialność.

Sobota, godz. 10.15. Kąpielisko gminne w Bęczkach (gmina Szymbark) Kąpielisko wytyczone, zamknięte dwoma pomostami. Powstało dzięki staraniom drużyny WOPR przy pomocy „spełceństwa” i Urzędu Gminy. Z braku etatowego ratownika, dyżury prowadzi członek WOPR. Systematycznie patrolują też jezioro.

Sobota, godz. 11.30. Bakałarzewo. Nad rzeką Rospada ułokowały się kolonie zakładów „Biruna” w Białymstoku. Około seka dzieci kąpała się w rzecze. Wychowawcy nie opaliły się obok. Na pytanie o ratownika, odpowiedzieli, że jest nad rzeką. Nie można go było znaleźć. Dzieci zaś powieźdowały, że jest w szkole oddalonej o kilometr od rzeki. Ratownik swa nieobecność tłumaczył tym, iż nie przewidywał w tym dniu kąpielii, a upał sięgał 30 stopni C.

Sobota, godz. 13. Kąpielisko Miejsko-Gminne Ośrodka w Oleku. Na plaży ponad 1,5 tys. osób. Ratownicy pełnią dyżur, kąpielisko wyposażone w potrzebny sprzęt. Wytyczona ścieżka sprzątu pływającego posiada odpowiednią ilość kamizełek ratunkowych. Jezioro patroluje łódź MO.

Sobota, godz. 15. Kąpielisko w Stelgach koło Ełku. Nad wodą ok. 2 tys. osób. Nad bezpieczeństwem kąpielących czuwał dwóch ratowników etatowych. Jest to za mało, bowiem z kąpieliska korzystają trzy ośrodki wypoczynkowe oraz mieszkańcy Ełku i okolicy. Potrzeba więcej ratowników.

Niedziela, 5 sierpnia, godz. 10.30. Kąpielisko PTTK w Augustowie. Na plaży ponad 2 tys. osób i tylko jeden ratownik. Z kąpieliska korzystają cztery ośrodki i mieszkańcy miasta. Brak zakazu kąpielii przy przystani „Zegulus”. Z uwagi na zbyt małe wyznaczenie kąpieliska, na całej linii brzegowej w tym rejonie można było spotkać kąpielących się oraz wypływających bez asekuracji daleko na jezioro. Odnośni się wrażenie, że ośrodek wypoczynkowy „Budowlani” i FSO oraz PTTK nie są zainteresowane bezpieczeństwem

nie miały takiego udźwigu, aby przeniesić nad cel mające ponad 6 m długości i metr średnicy śmierciopodne cygara. Dopiero wprowadzony nowy typ samolotu PE-8, mógł wykonać takie zadanie, ale też z trudem, teoretycznie bowiem jego udźwignię wynosił 4 tony. Wzmocniono więc nieco konstrukcję maszyny i postanowiono zażytkować 12 nowych kolejni przeskoka — zda się nie do pokonania. Super-bomba... nie mieściła się w komorze bombowej!

opracowania nowego typu bomb o wielkiej sile niszczenia. Ponieważ chodziło o cele powierzchniowe, a nie rażenie odłamkowe — konstruktorzy wpadli na pomysł, aby korpus wytworzyć nie z kosztownej, pancerniej stali ale z żelazobetonu, taniego i łatwego w produkcji. Pozwalało to też na stosowanie cieniokształt — w porównaniu z powszechnie stosowanymi wówczas bombami metalowymi — ścian obudowy, a tym samym zwiększenie wagi u-

nia ujawnionych usterek. Tym razem dopisał szczęście i umiejętności konstruktorów. Bomby miały lot prawidłowy, nie „koziłkowały” w powietrzu, oznaczały się dużą pewnością. Bombowiec PE-8 też nie zawiodł.

Pierwszą próbę przeprowadzono na początku 1943 r. Na poligonie wybrano cel — kępę starego lasu. Samolot pilotowany przez dowódcę pułku bombowców — W. Abramowa, wystartował dość gład-

pięciotników hitlerowskie umocnienia pancerne m.in. forty ze stanowiskami artylerii — w rejonie Królewek. Światłem spisyli się też FAB-5000 w czasie walk w Łuku Kurskim. Zaatakowano nimi szereg celów do — natarcia na powstanie pancernie Wehrmachtu. Zrobione po nalocie zdjęcia lotnicze pokazały, że ciężkie niemieckie „Tygrysy” i „Pantery” leżą powyrzucone, z urwanymi wieżami i poprutymi burtami. Jakby były to nie pancerne wozy a puszki po konserwach. Niszcząca potęga pięciotników odczuł później wężki komunikacyjne, połowe umocnienia nieprzyjaciela. Jego zakłady przemysłowe i magazyny, a także dzielnice Berlina.

Z KSIĘGARNI PÓŁKI

- JULIAN KRZYŻANOWSKI — POEZJA CZARNOLESI, STUDIA LITERACKIE, PIW 1984, nakład 19 000 egz., str. 347, cena 300 zł.
- Franciszka lektura dla chłopców, którzy interesują się życiem i twórczością Jana Kochanowskiego.
- FRANCISZEK BUJAK — NAUKA A SPOŁECZEŃSTWO, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1984, nakład 16 000 egz., str. 147, cena 80 zł.
- Książka wydana w serii „Biblioteka Uniwersytecka. Ludowych”, zawiera dźwignie prac poświęconych badaniu znaczenia nauki w życiu narodu i państwa, a zwłaszcza roli i potrzebom nauk społecznych.
- STANISŁAW URBAN — WYKŁADZCZOSĆ W ROLNICTWIE, LSW 1984 nakład 3000 egz., str. 380, cena 150 zł.
- Praca niniejsza została napisana z myślą o potrzebie prezentacji w naszym społeczeństwie znajomości problemów techniki rolniczej, a szczególnie wynalazczości w rolnictwie i postępu technicznego (z wstępu)
- KAZIMIERZ CHŁOPECKI — WSPÓLNA POLITYKA ROLNA W DOKUMENTACH EZPR I ZSL, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1984, nakład 8000 egz., str. 322, cena 150 zł.
- Książka składa się z dwóch części: „Nietłumione problemy z zakresu polityki rolnej” i „Wybrane wspólne dokumenty naczelnych władz EZPR i ZSL”.
- MIROSLAW PIETRZEWICZ — SOJUSZ CZY KONFLIKT, LSW 1984, nakład 5000 egz., str. 124, cena 80 zł.
- Autor próbuje w przystępny sposób przedstawić rzeczywistość naszego rolnictwa i rolników.
- STEFAN PACEK — JAK KIEROWAŁ SAMOWYCHOWANIEM UCZNIÓW, WSPiP 1984, nakład 18 000 egz., str. 150, cena 70 zł.
- Autor pragnie zwrócić uwagę nauczycieli na potrzeby przygotowywania uczniów do pracy nad sobą.
- STANISŁAW WAKLON — KULTURA STAROBULGARSKA, PIW 1984, nakład 19 000 egz., str. 326, cena 300 zł.
- Książka ukazuje skomplikowany proces kształtowania się narodowości bulgarskiej i jej kultury w okresie od VI do XI wieku.
- LESZEK PODBORODECKI — SOBIECZY HERBU JANINA, LSW 1984 nakład 30 000 egz., str. 317, cena 300 zł.
- Autor ma na swoim koncie kilkanaście książek popularnonaukowych o tematyce historycznej. Tym razem przedstawia czytelnikowi historię rodu Sobieskich.
- JOZEF A. STANISŁAWSKA — WYDARZENIA W ŻYCIU POLSKIM, nakład 10 000 egz., str. 245, cena 80 zł.
- Powieść opowiada o losach wojny i sprawy problemów emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii po II wojnie światowej.

TAJNE BRONIE WOJNY ŚWIATOWEJ

Gdy w pierwszych dniach sierpnia 1943 r. oddziały wojsk radzieckich wywoływały po ciężkich walkach miasto Orzeł, zaraz za frontowymi pułkami zjawiała się na miejscu walk specjalna komisja z Moskwy. W jej skład wchodziło aż czterech generałów: A. Nowikow — dowódca Sił Powietrznych ZSRR, A. Riepin — Główny Inżynier Wojsk Lotniczych, A. Mieszinow — szef Zaopatrzenia oraz P. Matajew — Główny Specjalista Uzbrojenia. Chcieli zobaczyć tylko jedno — jak wyglądał stacja rozrządowa i węzeł kolejowy w zdobytym mieście.

Widok był przerażający, choć przedzielił ci wysokie rangi, doświadczeni oficerowie niejedno już na wojnie widzieli. Stacja była bowiem doświadczeniem startu z powierzchni ziemi, nasytą po którym biegną tory kolejowe przestały istnieć, a same szyny na długości ponad 100 metrów wyrwane były wraz z podkładkami i pogięte jak cienkie, miedziane druczki. Wielkie towarowe wagony były poginione jak pudełka zapałek, wyrzucone na bok, a ramie ciężkiego pociągu wraz z wózkami kolejowymi, wyciętą w łuk zależoną w odległości ponad 100 m od torów. W centrum tego rumowiska żelaznego złomu czerniał w ziemi rozległy, głęboki lej kilkudziesięciometrowej średnicy. Wszystkie te zniszczenia, które zablokowały kilkanaście

hitlerowskich transportów z bronią i amunicją na strategicznej linii kolejowej — były dziełem tylko jednej bomby! Właśnie skutki jej wybuchu były przedmiotem zainteresowania i analizy generalnej komisji.

Była to bowiem specjalna super-bomba, o wadze i sile wybuchu dotąd nie stosowanej przez żadne z lotnictw światowej. W radzieckim nawięźnictwie wojskowym bomba ta niosła nazwę FAB-5000-NG, czyli „Fugaśnaja awiacyjnaja bomba” (lotnicza bomba burząca) wagi 5 ton. Literę NG — pochodzący od inicjałów jej głównego konstruktora, inż. Nisona Gieplierina. Jeszcze przed wojną kierowane przez niego biuro otrzymało od dowództwa lotnictwa radzieckiego zadanie

Super-bomba

mieszczono w bombie materiału wybuchowego. Początkowo eksperymentowano z bombami o wadze 100, 250, 500 i 1000 kilogramów. Próby poligonowe wypadły pomyślnie i 12 czerwca 1941 roku zapadła decyzja stworzenia bomb do seryjnej produkcji. Gdy wkrótce wybuchła wojna i praktyka nalożeń powietrznych wykazała, że nie zawsze są one skuteczne, że nie zawsze są one skutecznym w niszczeniu większych obiektów — inżynierowie z zespołu „NG” rozpoczęli prace nad ową super-bombą o wadze 5 ton.

Po jej powiększeniu, nie zamknęły się „drzewiczki” bombolotu, co pogarszało właściwości aerodynamiczne a tym samym i osiągi taktyczne samolotu (prędkość, szybkość wzniesienia, przedłużony start itp.).

Front domagał się jednak od lotnictwa potężnego uzbrojenia bombowego — zdecydowano się więc na kolejne ryzyko.

Początkowo przeprowadzono próby z makietami, zrzucając z różnych pułapów kopie bomby wypełnione „plaskiem i trocinami”. Ze względu na pośpiech, modelu bomby nie sprawdzono w tunelu aerodynamicznym, ograniczono się do metody prób i ustawa-

ko ze swym specjalnym ładunkiem i zrzucił go w wyznaczonym miejscu. Gdy opadł dym i masy ziemi porwane gigantycznym wzbuchem — w lesie otwieszono płaski lej o ok. stumetrowej średnicy, obwałowany powalonymi drzewami. Stwierdzono, że wzbuch „skosił” ok. 600 drzew, a liczone tylko te grube, mające co najmniej 20-25 cm. Próbę więc wypadła znakomicie — 19 lutego 1943 roku super-bomba przyjeżdżała na uzbrojenie i rozpoczęła jej seryjną produkcję.

Swoją bojową egzamin zdała „NG” w nocy 23 kwietnia 1943 r. Eskadra radzieckich bombowców dalekiego zasięgu rozszalała kilkoma sztukami

TADEUSZ STEPIEN

Kolejny odcinek z tego cyklu w następnym numerze.

SUWALSKA FABRYKA MEBLI
16-400 Suwałki, ul. Północna 30
tel. 52-71

PILNIE ZATRUDNI

- stolarzy meblowych,
- pomocników w produkcji drzewnej
- emerytów oraz rencistów w niepełnym wymiarze czasu pracy, posiadających kwalifikacje w zawdzie stolarza meblowego,
- specjalistów: technologów, d/s organizacji i normowania pracy, d/s jakości materiałów i wyrobów.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.

— k 3370-0

LOKALE

POSZUKUJĘ mieszkania w Białymstoku na okres dwóch lat. Oferty Biuro Ogłoszeń „537”

PRZYJMĘ na mieszkanie za opłatą nad czynsz. Białystok, ul. Grunwaldzka 99 m 2. g 6373-1

PRAWNIK wynajmie na 1 rok mieszkanie samodzielnie lub niekierujący pokój w Suwałkach. Oferta 8540 Suwałki, Kościuszki 22. Sg — 8840-1

BIAŁYSTOK — M-3 — sprzedam Oferty Biuro Ogłoszeń „537”. g 6357-1

MIESZKANIE spółdzielcze M-3 w Głębokim zamieszkałe na podobne lub większe w Białymstoku, Głębokie, Os. XXX-lecia 9/72. g 6345-1

ROZNE

PRZESTRAJANIĘ odborników zachodnich. 239-36, Krauze. g 6238-1

SKUTECZNE, bezpieczne dla ludzi ciepłe prusaków, pluskiew — Białystok, województwo, rachunki Łącki, tel. 205-27. g 5154-0

WZMACNIACZE antenowe WA 21-41 polepszające jakość odbioru 2 programu telewizyjnego oraz programów telewizyjnych w paśmie od 21-41 kanału. Duże wzmacnienia sygnału, montaż przy telewizorze. Cena 1350 zł. Wysłała za zaliczeniem pocztowym Zakład Elektroniki, Białystok, 63-810 Miejska Góra, Rynek 23. g 3492-1

GARAŻ przy ul. Armii Czerwonej 22 sprzedam. Widomości: Suwałki, Nowotki 77 m 74 po 16.00. Sg — 8339-1

PRZYCZEPE campingowa N198d sprzedam. Suwałki, tel. 39-26. Sg — 8338-1

SHL 175 oraz maszynę do szycia mekka w dobrym stanie — sprzedam. Białystok, ul. Jurkiewicza 6. g 6263-1

DOM jednorodzinny, piętrowy — sprzedam. Łomża, ul. Zielona 8 „A”. g 2011-1

DZIAŁKĘ 0,47 ha z domem w Kiszynie — sprzedam. Tel. 238-21, wew. 21. g 6190-1

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO W ŁOMŻY

ZATRUDNI

— kierownika Oddziału Wykonawstwa Inwestycyjnego

Wymagane wykształcenie wyższe techniczne, minimum 5 lat pracy w zawodzie.

Istnieje możliwość otrzymania mieszkania z realizacją w terminie do 31 grudnia 1984 r.

Ponadto przedsiębiorstwo zatrudni na okres kampanii — jesień 1984 r. — kobiety i mężczyzn bez kwalifikacji do pracy w produkcji od 25 SIERNIA br.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Służb Pracowniczych, ul. Poznańska 121, pokój 23, tel. 24-51 wew. 13 lub 32-42 sekretariat.

k 3482-0

ZASADNICZA SZKOŁA PRZYZAKŁADOWA PRZY BZPB „FASTY” w Białymstoku, ul. Przędzalniana 8

INFORMUJE, ŻE

posiada jeszcze wolne miejsca w klasach pierwszych o specjalności

- tkacz
- operator maszyn przędzących bawełną (przędzacz)

Dokumenty należy składać w sekretariacie szkoły. O przyjęciu decyduje kolejność zgłoszeń.

k 3528-0

SAMOCHOBY

„FIAT” 126p (1978 rok), prasę do słony — sprzedam, Marian Kowalewski, Łosowo, k/Grajewa. g 2437-10 18.00.

MALUCHA sprzedam Suwałki, Młynarskiego 12/23. Sg — 5537-1

SAMOCHOŁ „Moskwić” 407 sprawny technicznie — sprzedam, Kazimierz Konert, ul. Woj. Polskiego 70/13, 11-508 Orzysz. g 2038-1

„SYRENE” R-20 — sprzedam, 19-200 Grajewo, ul. Wiktoria 18, woj. łomżyńskie. p 2016-1

„WARSZAWA” 324, maszynę wieloczołową do drewna — sprzedam, Malmede 12 m 12 (po 18). g 6241-1

WARTBURGA combi nowego sprzedam, Suwałki, Kasprzaka 24/27. Sg — 5833-1

„WARTBURGA” 1000 w całocielku na czeseli — sprzedam, Głębokie, ul. Wolska 12. Sg — 5834-1

ZUKA A-07 (1982) — furgon sprzedam, Suwałki 1 Maja 93, tel. 48-66 wieczorem. Sg — 5844-1

Sąd Rejonowy w Sokółce prawomocnym wyrokiem z dnia 20 czerwca 1984 r. w sprawie II K.184/84 — skazał Ob. Jarosława Telegę urodz. 22 lutego 1967 r. w Sokółce, syna Józefa i Romualdy, zam. Pogorzela, gmina Kuźnica Białostocka na karę łączną z lat pobawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 4 lata i 30,000 zł grzywny z zamianą w razie niewykonania lub niepełnego wykonania kary dodatkową podania wyroku do publicznej wiadomości, karę dodatkową podania wyroku do publicznej wiadomości przed ogłoszeniem w „Gazecie Współczesnej”, zobowiązano do naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody przez wpłacenie na rzecz Białostockich Zakładów Eksploatacyjnych w Białymstoku kwoty 17.125 zł w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku, w okresie próby oddano skazanego pod dozór wyznaczanej osoby oraz zadano 12.000 zł opłaty i obciążono kosztami postępowania w sprawie 50, 42: w okresie od 1 do 15 kwietnia 1984 r. w Łosowej działając wspólnie i w porozumieniu z nieletnimi dopuścił się włamania do pomieszczenia koparki głębinowej i zabrał w celu przykrycia smarurowania ręczną o wartości 825 zł na szkodę Białostockiego Przedsiębiorstwa Produkcji Krosna Zakład w Łosowej, a nadto działając w warunkach przestępstwa ciągłego wraz z nieletnimi publicznie w rozumieniu powszechnym bez uzasadnienia dopuścił się zmniejszenia i uszkodzenia mienia wartości około 14.000 na szkodę Białostockiego Przedsiębiorstwa Produkcji Krosna w Białymstoku.

k 3397-1

P K P WAGONOWNIA POZAKLASOWA w Białymstoku, ul. Kolejowa 7

ZATRUDNI OD ŁARAZ

kandydatów z wykształceniem zawodowym w specjalności:

- ślusarz, spawacz na stanowisko rzemieślnika do naprawy wagonów,
- kandydatów z wykształceniem podstawowym na stanowisko robotnika kwalifikowanego do naprawy wagonów,
- kandydatów (kobiety) z wykształceniem podstawowym do wykonywania czynności sprzątaczkli — sprzątanie pomieszczeń służbowych,
- kandydatów z wykształceniem podstawowym posiadających uprawnienia palacza kotłów stałych wysokociśnieniowych parowych.

Od kandydatów wymagana jest I kategoria zdrowia i ukończony 18 rok życia.

PKP ZAPEWNI:

- stałą pracę i możliwość podwyższenia kwalifikacji w szkoleniu resortowym i szkoleniu wewnątrzzakładowym,
- wynagrodzenie według stawek obowiązujących w przedsiębiorstwie PKP i świadczenia branżowe.

Szczegółowe informacje o warunkach pracy i płacy uzyskać można w biurze Wagonowni Pozaklasowej w Białymstoku, ul. Kolejowa 7.

k 3398-00

„SPOŁEM” POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW w Bielsku Podlaskim, ul. Mickiewicza 31

ZATRUDNI

* zastępcę kierownika d/s produkcji w masarni z rzeźni

Wymagane kwalifikacje:

- wykształcenie wyższe o kierunku technologia żywności — specjalność przetwórstwo mięsne
- 3 lata praktyki w produkcji

Oferty i informacja — dział spraw pracowniczych, pokój nr 1, tel. 27-13.

k 3514-1

ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI „SPOLEM” CZSS w ŁOMŻY

pilnie zatrudni

pracowników w Zakładzie Odbioru Jakościowego do pracy na terenie miast: Łomża, Kolno, Grajewo.

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie o kierunku towaroznawstwo, technologia żywności lub chemia spożywcza.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia z Zakładem Odbioru Jakościowego w Łomży, ul. Nowogrodzka 151, tel. 62-91 wew. 33.

k 3481-1

ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO w Czarnej Białostockiej, ul. Tartaczna 5

ZATRUDNI NATYCHMIAST

1. elektryka po ZSZ z uprawnieniami do 1 KV

Blizszych informacji udziela Dział Osobowy Zakładu Przemysłu Drzewnego Czarna Białostocka, ul. Tartaczna 5 lub tel. 30 150.

k 3533-1

P.P. POLMOZBYT

P.P.POLMOZBYT w Białymstoku podaje do publicznej wiadomości, że dnia 30 sierpnia br. o godz. 10 w świetlicy przedsiębiorstwa przy ul. Zwycięstwa 10 odbędzie się licytacja samochodów w trybie ustalonym Zarządzeniem Ministra Komunikacji z dnia 26.II.1982 r. w sprawie rozporządzenia przez jednostki gospodarki społecznej zbytnymi pojazdami:

| Lp. | Marka i typ pojazdu. | Nr podwozia | Cena wyw. do II licytacji |
|--------------------------|--------------------------|-------------|---------------------------|
| 1. | Zaporożec 968 M | 431435 | 267.900,— |
| 2. | Syrena Bosto | 17053 | 228.250,— |
| 3. | Syrena 105 L | 523758 | 200.180,— |
| 4. | Zuk A 06 | 309956 | 147.840,— |
| 5. | Nadwozie Poloneza 1500 | 43794 | 79.610,— |
| Cena wyw. do I licytacji | | | |
| 1. | Trabant 601 Hycomat | 3175523 | 198.200,— |
| 2. | Fiat 126p 600 | 8286644 | 247.260,— |
| 3. | Syrena 105 Bosto | 17986 | 295.240,— |
| 4. | Fiat 126p 650 E | 8389532 | 258.280,— |
| 5. | Zaporożec 968 M | 432996 | 365.000,— |
| 6. | Dacia 1310 P | 753471 | 568.160,— |
| 7. | Fiat 126p 650 E | 8368814 | 227.110,— |
| 8. | Polmo FSO 125p | 2131554 | 357.000,— |
| 9. | Polmo FSO Polonez 1,5 X | 92630 | 693.400,— |
| 10. | Skoda 105 S | 2780257 | 483.170,— |
| 11. | Skoda 105 S | 2769366 | 482.930,— |
| 12. | Dacia 1310 P | 757617 | 573.380,— |
| 14. | Nadwozie Zaporożca 968 M | 452786 | 161.180,— |
| 15. | Łada 1300 S | 491393 | 591.141,— |
| 16. | Łada 1300 S | 245369 | 577.500,— |

UWAGA: — poz. 1 Trabant 601 Hycomat (inwalidki) dotyczy wyłącznie osób z terenu woj. białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego posiadających zaświadczenie z Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej o prawie przystąpienia do licytacji.

W licytacji mogą brać udział wyłącznie osoby prywatne.

Samochody są udostępnione do oglądania w godz. 9—14 w magazynie samochodów przy ul. Ciołkowskiego 2 w dniach 27—30 sierpnia br. natomiast nadwozia w Stacji Obsługi Nr 3 w Kiszynie.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa w dniu przetargu w godz. 8—10.

Wpłata wadium w wysokości najwyższej upoważnienia do wzięcia udziału w licytacji każdego z wymienionych samochodów.

Klenci wygrywający przetarg winni posiadać tablice rejestracji próbnej z właściwego dla miejsca zamieszkania Wydziału Komunikacji.

U waga: II licytacja nie sprzedanych samochodów w I licytacji odbędzie się w terminie późniejszym. Zastrzegamy się unieważnienia przetargu.

k 3520-1

KOLEGIUM REJONOWE d/s WYKROCZCZ przy Naczelniku Miasta i Gminy w Wykroczcu w dniu 8 czerwca 1984 r. UKARAO Ob. Jana Wnorowskiego s. Czesaława, ur. 31 stycznia 1982 r., zam. Wnory Starogrzyna 20.000 zł oraz zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 12 miesięcy i podania orzeczenia do publicznej wiadomości w „Gazecie Współczesnej” na koszt obwinionego, ponadto obciążony kosztami postępowania w wysokości 150 zł za to, że dnia 17 października 1983 r. nie wykonał pełnej usługi przewozowej w Teresie Zaleskiej tj. nie zawiózł jej na ul. Warszawską, a ponadto obrabił paszertkę używając słów nieprzyzwoitych.

k 3379-1

KOLEGIUM REJONOWE d/s WYKROCZCZ przy Naczelniku Miasta i Gminy w Wykroczcu w dniu 18 listopada 1983 r. UKARAO Ob. Waldemara, zam. Elk. ul. Wolska Polskiego 4/26 Karłowicza, w wysokości 16.000 zł oraz karę dodatkową w postaci podania orzeczenia do publicznej wiadomości w „Gazecie Współczesnej” na koszt obwinionego, ponadto obciążony kosztami postępowania w wysokości 150 zł za to, że dnia 17 października 1983 r. nie wykonał pełnej usługi przewozowej w Teresie Zaleskiej tj. nie zawiózł jej na ul. Warszawską, a ponadto obrabił paszertkę używając słów nieprzyzwoitych.

k 3516-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. A. Więgleki — orzerywa ulnowa. — „Bianotki” Teatr Lalek — „Pan Tajnacki”, godz. 10.

KINA

„Pokoje” — „Na granicy”, prod. USA (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Ton” — „Piraci na Pacyfiku”, prod. rum.-franc. (b.o.), godz. 10.30, „Imperium kontratakuje”, prod. USA (od lat 12), godz. 12.30, 15, „Walka o ogień”, prod. kanad.-franc. (od lat 18), godz. 17.30 i 20.

„Syrena” — „Pozębienie z filmem: „30 stopni”, prod. ang. (od lat 12), godz. 15.30, 17.45 i 20.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Białeś Podlaski — „Tajemnicze spotkanie”, prod. rum. (od lat 15); Białystok — „Butch Cassidy i Sundance Kid”, prod. USA (od lat 15); Hajnowka — „Tankowiec w płomieniach”, prod. radz. (od lat 15); Łapy — „Corleone”, prod. włosk. (od lat 19); Mońki — „Mężczyństwo Maril Braun”, prod. RFN (od lat 15); Siemiatycze — „Blues Brothers”, prod. USA (od lat 15); Sokółka — „Tootsie”, prod. USA (od lat 15).

ŁOMŻYNSKIM

Łomża „Milenium” — „Na granicy”, prod. USA (od lat 18); Łomża „Pazdźnik” — „Wystarczy być”, prod. USA (od lat 18); Grajewo — „Tajo weza”, prod. RFN (od lat 18); Kolno — „Kaskader z przypadku”, prod. USA (od lat 18); Wysokie Mazowieckie — „Ucieczka z Nowego Jorku”, prod. USA (od lat 18); Zambrów — „Kukaracza”, prod. radz. (od lat 12).

SUWALSKIM

Suwałki „Białtyk” — „To tylko rock”, prod. polsk. (od lat 15); Suwałki „Kultura” — „Czy ten zieli”, prod. USA (od lat 15); Augustów — „Poszukiwacz zaginiony”, prod. USA (od lat 15); Białe Mazowieckie — „Zemsta po latach”, prod. kanad. (od lat 15); Elk „Orzeł” — „24 godziny w deszczu”, prod. bułz. (od lat 15); Elk „Polonia” — „Wesołe smoki”, prod. Honkong-USA (od lat 18); „Śnieżka” — „Różyczka”, prod. NRD (b.o.); Elk „Zorza” — „Najca stanu”, prod. franc. (od lat 15); Głębokie „Seksmisja” — prod. polsk. (od lat 15).

linne w malarstwie”, „Ciechanowice w 40-lecie PRL”.

W SUWALKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 9—17. Wystawy stałe: „Galeria malarstwa polskiego”, „Przedziele Białostockie”. Wystawy czasowe: wystawa plakatu ekspozycji archeologicznej „Białowieża, polnocni sąsiedzi Słowian”, „Malarstwo współczesne — twórczość artystów białostockich w latach 1918—1939”, „Museum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i niedziel w godz. 10—18. Wystawa czasowa: „40 rocznica wyzwolenia Białostockiego”, „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków w godz. 10—17. Wystawa stała: „Złoty wiek Białostockiej sztuki robotniczej”. Wystawa czasowa: „Białystok w 40-lecie Polski Ludowej”.

Punkt muzealny w Supraślu — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków, wtorków po południu i sobot w godz. 10—18, w soboty i niedziele w godz. 9—16. Ekspozycja wewnątrz pałacu w Choroszczy — czynna we wtorki, środy i czwartki w godz. 10—18, w niedziele w godz. 11—18. Muzeum w Tykocinie — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17.

W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywego Kola 1 — czynne w środy i piątki w godz. 10—18, w czwartki i soboty w godz. 10—18, w niedziele w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa czasowa: „Museum Ruch Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych w godz. 10—17. Wystawa stała:

25 lat łomżyńskiego „Medyka”

Kadry dla regionu

Mija właśnie 25 lat od powołania w Łomży Zespołu Szkół Medycznych, popularnie zwanego „Medykiem”...

Nasza szkoła dziś — mówi dyrektor, Jerzy Symonowski — to roczne Studium Higieny Szkolnej, dwuletnie Studium Analityki Medycznej, dwuletnie Studium Higieny Stomatologicznej i Liceum Medyczne...

coraz głośniejsze jest również w kraju. W br. jedna z nich — Hanna Cwalina w ogólnopolskim współzawodnictwie „O Złoty Czepek Pielęgniarski”...

Pod względem wartości i efektywności prac społecznych wyprzedziła wszystkie inne szkoły w Łomży...

Prace społeczne

za prawie 100 mln zł!

W pierwszym półroczu 1984 roku w woj. suwalskim wykonane zostały prace społeczne o łącznej wartości 99 mln zł...

Pod względem wartości i efektywności prac społecznych wyprzedziła wszystkie inne szkoły w Łomży...

Efekty wcześniejszych przygotowań WZSR

Lepsze zaopatrzenie w części zamienne i... napoje

WYDUŁONY CZAS PRACY MAGAZYNÓW WSPÓLPRACA Z POM AKUMULATORY W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY

ZAKŁAD GOSPODARZY WZSR „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W AUGUSTOWIE tak jak co roku, znacznie wcześniej rozpoczął przygotowania do akcji zniżkowej...

Zakład zbilansował potrzeby swoich klientów w zakresie artykułów spożywczych — i znacznie z napojami — przemysłowymi...

niż przed rokiem, jako że Wytwórnia Wody Stołowej „Augustowianka” zwiększyła swoją produkcję...

Dostawy maszyn, o które zabiegali rolnicy, za półrocze zostały w pełni zrealizowane przez dostawców...

Wartość sprzedanych maszyn w I półroczu br. wzrosła w porównaniu z rokiem poprzednim o 10 mln złotych...

Sprzedż część zamiennych do maszyn rolniczych i ciągników odbywa się na zasadach wolnorynkowych...

Powiedzieli nam: Wykorzystać energię młodych radnych

I zastępcza przewodniczącego ZW ZSMP w Łomży, MAREK SZAMAŃSKI:

Wśród 1741 radnych, wybranych do rad narodowych wszystkich szczebli w woj. łomżyńskim, prawie jedna czwarta, a dokładniej 418 to młodzi ludzie...

Kampania wyborcza do rad narodowych stanowiąca doskonałą okazję do kształtowania wśród młodzieży świadomości współgospodarczej...

Prawie 700 osób w niechlubnej ewidencji

Jak wynika z informacji przekazanej nam przez Urząd Wojewódzki, w woj. suwalskim od czasu wejścia w życie ustawy o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy...

Mobilizując działają także wnioski kierowane do kolegiów do spraw wykończenia. Wnioski takie sporządzone przeciwko 278 osobom...

Piesi pod ścianą?

Na ulicy Waskiej w śródmieściu Gódkarzi piesi są wyraźnie dyskryminowani. W dużej części jest ona porzucana chodnikami...

Zapobiegać złodziejstwu!

Nie wiadomo jakie straty ponosił gódkarski gospodarz mieszkający z tytułu działalności nieznanymi wandalami...

Palący się na dachu szpitala lepił tworzył potężne kłęby dymu zasnuwające całe otoczenie



Palący się na dachu szpitala lepił tworzył potężne kłęby dymu zasnuwające całe otoczenie.

Tylko groźnie wyglądało

Jak już informowaliśmy, w wtorkowym wydaniu „Gazety”, w poniedziałek mieszkańcy Suwałk byli świadkami pożaru, będącego właśnie w stadium wykończenia, budynku głównego Szpitala Wojewódzkiego...



Uszkodzeniu uległa tylko niewielka część dachu i tynki w magazynach.

Letnie obserwacje

Skwar niemiłosierny. Trudno się dziwić, to przecież lato. W lipcu narzekaliśmy na ciągłe deszcze, a w sierpniu robimy to samo...

Upały upałał, ale nie można zapominać o codziennym życiu i powinnościach jakie ono niesie...

„Mleczarze” — góra!

Wysokim Mazowieckim rozegrano turniej piłki nożnej o puchar przechodni prezesa Ogniska Miejskiego TKKF „Perla”...



Wysokim Mazowieckim rozegrano turniej piłki nożnej o puchar przechodni prezesa Ogniska Miejskiego TKKF „Perla”...

Wypadki drogowe

2 bm., około godz. 16. na drodze publicznej Węzowo — Gólbie (gm. Kowale Oleckie) kierujący motocyklem „WSK” Piotr Z., lat 19, zam. w Nasutach...

Tego samego dnia, o godz. 15.30, na tracie Hanus — Jazy (gm. Plaska) kierujący motocyklem marki „MZ” Stanisław M., zam. Gruszk, nie zachowując bezpiecznej szybkości stracił panowanie nad prowadzonym pojazdem...

3 bm., około godz. 15. na trasie Olecko — Elk, w pobliżu wsi Gaski (gm. Olecko) kierujący ciągnikiem 35-letni Tadeusz K., zam. w Wólce Kłowskiej...

Z zębokim żalem zawiadamiamy, że 14 sierpnia 1984 r. w wieku 42 lat zmarł zasłużony pracownik Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego w Łomży, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi inż. Józef Szczepura R O D Z I N I E

SPORT

Startuje klasa okręgowa

Po inauguracji piłkarskich rozgrywek w I, II i III lidze w najbliższą sobotę i niedzielę wystąpią w klasach okręgowych...

W pierwszej kolejce spotkań w białostockiej klasie okręgowej zamierza się wagieliwnia II z Turan Białki Podlaskiej...

Natomiast zestaw par suwalskiej klasy okręgowej w najbliższą niedzielę przedstawia się następująco: Kormoran Bystry — Manry Gżywek...

Okiem obserwatora

Brawo Mazur, brawo kibice, ale...

Lokalne derby mają to do siebie, że rządzą się własnymi prawami. Tak rozpoczęło się poniedziałkowe „GW” informację o meczu Mazur — Wigry...

Gdy opuszczaliśmy stadion, rozgrywał dyskusja na temat formowania sędziowskiego. Rzecz dotyczyła czerwonej kartki i rzutu karnego...

W sprawozdaniach ze spotkań piłkarskich, czytamy o niedoświadczalnym, chuligańskim wręcz zachowaniu się kibiców...

Jednak kulturalni i sportowo doping, uspaniałe przygotowane płyta boiska nie może przesłonić pewnych mankamentów (czytaj: niedociągnięć organizacyjnych) tego spotkania...

Na 60-lecie Warmii

W czerwcu br. minęła 60 rocznica powstania Międzyzakładowego Ludowego Klubu Sportowego „Warmia” w Grajewie...

Wynikiem zderzenia motocyklisty ponosił śmierć w miejscu, a pasażer z ciężkimi obrażeniami ciała został umieszczony w szpitalu...

Wynikiem zderzenia motocyklisty ponosił śmierć w miejscu, a pasażer z ciężkimi obrażeniami ciała został umieszczony w szpitalu...

Wynikiem zderzenia motocyklisty ponosił śmierć w miejscu, a pasażer z ciężkimi obrażeniami ciała został umieszczony w szpitalu...

Mięso wystane nocą

DO KOŃCA SIERPNI MNIJ WĘDLIN Z OPPM
EK WSPIERA WĘDZONKAMI!
STRUKTURA SPRZEDAŻY BEZ ZMIAN
KIELBASA KONIEŻA ZDYBYWA RYNEK

Jak już informowaliśmy Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego, zaopatrujące Białystok i województwo, do końca sierpnia wstrzymało produkcję niektórych asortymentów wędlin, nadal zaopatrując sieć handlową w mięso. Główny białostocki odbiorca wyrobów mięsnych i wędliniarstwa - PSS "Społem" - dodatkowo ilości wędlin otrzyma z Eku oraz Ostrołki, zaś do koordynacji i utrzymania terminowych dostaw ze wspomnianych zakładów zobligowane jest OPPM.

75 proc. mięsa, które w tym miesiącu znajduje się w sprzedaży, pochodzi z chłodni. Jest to dla konsumentów nie najlepsza niespodzianka, ale podjęta koniecznością przeprowadzenia remontu i modernizacji kilku odcinków produkcyjnych w OPPM.

Niezadowolone z "mroźnek" winien klientom zrekompenzować fakt, że wędliny dostarczane z eldskich zakładów są wysokiej jakości (tzw. wędliny delikatniejsze trwałe), bowiem producent podejrzewa iż pośledniejsze gatunki nie przetrwałyby transportu w upalne dni bez zmiany koloru i walorów smakowych.

Pierwsza partia wędlin z Eku trafiła do białostockich sklepów wczoraj. Następn...

dostawy zapowiadane są jeszcze dziś i jutro, wzbogacając ofertę branży mięsnej łącznie o blisko 15 ton. Od 20 sierpnia do końca miesiąca zminimalizowana czasowa produkcja OPPM wspierana będą zakłady eldskie i ostrołęckie, dostarczając dziennie około trzech ton wędlin. Amatorzy wędzonek mogą śmiało zarezerwować sobie na kolejkowe stanie noc z 24 na 25 sierpnia, ponieważ w tym dniu cała dostawa wędlin będzie pochodzić od wspomnianych Białostok producentów.

W sklepach mięsnych nadal obowiązuje sztywna struktura sprzedaży skorelowana ze strukturą dostaw. Nieprawda natomiast jest, jakoby handlowcy zdecydowali o wprowadzeniu w szczególności przeciężonych sklepach o-

Białostockie getto

41 rocznica zbrojnego powstania

„A tymczasem morderca akcja idzie dzień po dniu. Tysiące ludzi znajdują się na granicy szaleństwa. Zapytano się: jak długo jeszcze? Kiedy bestia schowa swe szpony. I jakby blaskiem rozświetliła się wieść, że to już koniec, że to ostatnie godziny ustrząsu, że jutro w sobotę brygada śmierci nie wejdzie już do getta.”

Słowa te pisał w lutym 1943 roku prawdołubnie Pesach Kaplan, dyplomata i redaktor naczelnego białostockiego dziennika w języku żydowskim.

To był jednak dopiero początek. 11-12 lutego 1943 r. Niemcy przeprowadzili pierwszą większą akcję eksterminacyjną w białostockim getcie. Do obozów śmierci wywieziono lub zlikwidowano na miejscu ok. 12 tys. Żydów.

Eksterminacja getta białostockiego trwała do listopada 1943 roku. Przejawem wielkiego bohaterstwa była zbrojna obrona podjęta przez ludność żydowską zgromadzoną w getcie białostockim, 16 sierpnia 1943 roku. Przeszła ona do historii pod nazwą „Powstania w getcie białostockim”. Ostatnie próby zbrojnego oporu zostały stłumione 26 sierpnia 1943 roku.

Rzecz się wydała 41 rocznica wybuchu powstania w getcie białostockim. Z tej okazji w miejscu pamięci narodowej przy ul. Zabiej nastąpił o godz. 17 złozenie wieńców i kwiatów połączone z programem polityczno-muzycznym, na podstarwie fragmentu poematu Iciecha Kacelnosna pt. „Pieśń o zamordowanym żydowskim narodzie”. Podkładem muzycznym recytacji będą świąteczne pieśni żydowskie pochodzące ze zbiorów Oddziału Muzeum Okręgowego w Tykocinie.

W uroczystości spóźniwano jest obecność przedstawicieli Społeczeństwa-Kulturowego Stowarzyszenia Żydów w Polsce. (ko)

— A można było napisać — jak się teraz mówi — animatorka kultura — kontynuacja p. Alfreda.

Zreszta nie tylko. Najpierw cztery lata pracy nauczycielskiej w Pińsku, do wybuchu wojny. Przemianowała się Państwowym Seminarium Nauczycielskim im. Zygmunta Augusta.

— Dobrze nas tam przygotowało do przyszłej pracy nauczycielskiej i społecznej. Już wtedy w naszym wstępnym zbie było wykładanie się z nauką gry na jakimś instrumencie i uśmiech śpiewać — wspomina.

Tuż po wojnie, przez rok, była nauczycielką w szkole podstawowej przy ul. Wiatrakowej. W 1946 r. otrzymała Srebrny Krzyż Zasługi.

— Myślę pan, że dopiero wówczas zaczęła być taka społecznicznica? — pokazuje pożytki dyplom z sierpnia 1939 r. „Komitet Organizacyjny Dnia Spółdzielczości w Pińsku” składa wyraz serdecznego podziękowania za wzięcie czynnego udziału w urządzaniu naszego święta i chęć zorganizować spotkanie staroimi Wielmożni! Pani wypadło w tym roku tak okazale!”

W 1954 r. otrzymała nagrodę i dyplom Ministra Kultury i Sztuki za upowszechnianie czytelnictwa.

— Gdy byłam dyrektorem Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, warunki pracy miałyśmy także, że jeśli czegoś z nas nie wychyłało tego dnia w teren, to no dwie słotywałyśmy na krzesło. Organizowałyśmy biblioteki w terenie, a kadra...? J.J. Krakowski.

Następna nagroda i dyplom od Ministra Kultury otrzymała dwadzieścia lat później za „cenność pracy w przygotowaniu i realizacji projektu „Kultura” nie do Kongresu Kultury Polskiej przyznając się do poważnych jego wyników, cennych



Fot. ZDZISŁAW ZAREMBA

Tworzyłam fakty zamiast sprawozdań

— Kiedyś o mnie mówiono: popularna działaczka i organizator życia kulturalnego. Dzisiaj wręczają mi Medal Białostockiego Towarzystwa Kultury z okazji 40-lecia Polski Ludowej i anonsują w „Gazecie” jako pracownicę Wojewódzkiego Domu Kultury — zaczyna ze mną rozmowę ALFKEDA ROMANOWSKA, dwukrotnie wyróżniona odznaką „Zasłużona Białostoczynie”, laureatka m.in. nagrody przewodniczącego WRN przed dwudziestu lat, za osiągnięcia w dziedzinie upowszechniania kultury.

— A można było napisać — jak się teraz mówi — animatorka kultura — kontynuacja p. Alfreda.

Zreszta nie tylko. Najpierw cztery lata pracy nauczycielskiej w Pińsku, do wybuchu wojny. Przemianowała się Państwowym Seminarium Nauczycielskim im. Zygmunta Augusta.

— Dobrze nas tam przygotowało do przyszłej pracy nauczycielskiej i społecznej. Już wtedy w naszym wstępnym zbie było wykładanie się z nauką gry na jakimś instrumencie i uśmiech śpiewać — wspomina.

Tuż po wojnie, przez rok, była nauczycielką w szkole podstawowej przy ul. Wiatrakowej. W 1946 r. otrzymała Srebrny Krzyż Zasługi.

— Myślę pan, że dopiero wówczas zaczęła być taka społecznicznica? — pokazuje pożytki dyplom z sierpnia 1939 r. „Komitet Organizacyjny Dnia Spółdzielczości w Pińsku” składa wyraz serdecznego podziękowania za wzięcie czynnego udziału w urządzaniu naszego święta i chęć zorganizować spotkanie staroimi Wielmożni! Pani wypadło w tym roku tak okazale!”

W 1954 r. otrzymała nagrodę i dyplom Ministra Kultury i Sztuki za upowszechnianie czytelnictwa.

— Gdy byłam dyrektorem Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, warunki pracy miałyśmy także, że jeśli czegoś z nas nie wychyłało tego dnia w teren, to no dwie słotywałyśmy na krzesło. Organizowałyśmy biblioteki w terenie, a kadra...? J.J. Krakowski.

Następna nagroda i dyplom od Ministra Kultury otrzymała dwadzieścia lat później za „cenność pracy w przygotowaniu i realizacji projektu „Kultura” nie do Kongresu Kultury Polskiej przyznając się do poważnych jego wyników, cennych

chowiec instalujący nowy zbiornik, powinien uczynić to przy sprawnym zaworze bezpieczeństwa. Wyżej opisane zabezpieczenie sprawy jest więc trochę dziwne. Za co w takim razie odpowiada wytwórca bojlera? Rolnik przeżył nie dopatrywał się niesprawności zaworu i był zadowolony, lecz krótko.

Jak wynika z następnego wyjaśnienia Spółdzielni, Rzemieślniczej Usług Remontowo-Budowlanych w Sokółce, jak też relacji zainteresowanego rolnika, dalszy przebieg wydarzeń był następujący.

Już następnego dnia po wymianie zbiornika, w domu

gdzie, że nie można dać gwarancji na nowo zamontowany bojler. Z powodu wad instalacji wodnej co było przyczyną pęknięcia bojlera. Spółdzielnia wystąpi o zapłatę za nowo zamontowany bojler.

Przytoczyliśmy argumenty spółdzielni. A teraz postuchajmy argumentów drugiej strony. Pochwyli, jako próba zagroźzenia, że „nie ma gwarancji” w tym celu firma wykonała tak spieniewieranie przez pana przed instalacją. Rolnik ma jeszcze rachunek.

— Przez wiele lat byłam uważana za niezastąpioną. Romanowska tu, to tam; gdy trzeba było witać, zęgnąć, a jeszcze zagaić, o-prowadzać — wraca do tamtych lat.

Przez cztery lata była kierownikiem Wydziału Kultury Prezydium WRN, przez trzy kadencje — radną WRN, a zarazem przewodniczącą komisji kultury i oświaty.

— Dzisiaj telewizor i do tego kolorowy jest w wielu domach, w wielu mieszkańach uczestniczą człowieka w życiu kulturalnym. Łatwiej nim wypełnić program niż konkretnymi działaniami. Teraz — najchętniej liczy się pieniądze — kaźdy dla siebie — snuje refleksyjnie.

Przez dwadzieścia lat — w tym dziewięć jako dyrektor — pracowała w WDK. Aż do emerytury w 1971 r. Ma wiele odznaczeń łącznie z Krzyżem Kawalerskim. Dyplomów i podziękowań nie sposób zliczyć. Trzymna je skrzętnie — pamiętki z tamtych żarliwych lat trawiących zdrowie.

— Nigdy nie myślałam o sobie. Staralam się, żeby moi pracownicy kończyli studia, robili specjalizacje, nawet doktoryzy. Wówczas tworzyliśmy jako działaczka kultury fakty, dzisiaj, jak ma to popatrzeć, widzę raczej sprawozdania; robotę na blysk pod przelożonych, władz w tym zakresie.

— W tym roku dwukrotnie zapraszano mnie na wręczenie jakiejś odznaki. Myślę sobie — mówi p. Alfreda — pojde kiedys przy okazji odebrać, bez wielkiej parady.

Wykazie inicjatyw i działań kulturotwórczych lub służących jej rozwojowi nie ma tematu, na którego realizację nie miałyby wpływu. W tamtych żarliwych latach niesienia kaganika oświaty.

J. MAKOWIECKI

W aptekach zniesiono odpisy

1 lipca br. w białostockich aptekach zniesiono odpisy. Wprowadzono je tylko w Białymstoku tytułem eksperymentu w 1974 roku. Umożliwiły one niejako „podzielenie” recepty i nabycie leków dostępnych bez konieczności wykreślenia tych, których w danej chwili nie było.

Odpisy nie sprawdzili — mówi dyr. Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Farmaceutycznego „CEFARM” w Białymstoku, Antoni Nydag. — W czasach, kiedy niedostał leków nie było zbyt duży forma ta nie było funkcjonowała. Jednak w ostatnich la-

tach deficyt leków sięgnął ponad 300 pozycji. Odpisy blokowały po prostu sprzedaż. Zajmowały sporo czasu, w aptekach robiły się duże kolejki. Narzekali i klienci, i personel. Robienie odpisów zwiększało również możliwość pomyłki. Dlatego też w porozumieniu z Lekarzem Wojewódzkim forma ta została zniesiona.

Cały ciężar wypisywania recept spada teraz na lekarzy. Powinni oni być zorientowani jakich leków w danym momencie brakuje i wypisywać je na dodatkowych receptach lub stosować farmaceutyki zastępcze. (ko)

Gdzie jest sprzedawca?

jest to jedyny sklep w najbliższej okolicy.

W ubiegły piątek np. sprzedawca pawilonu handlowego „GS” w Juchnowcu odchodził z zawieszonymi klientami, bo sprzedawca zamknął pawilon wyzyskując kartkę: „Przyjeżdżacie tuwaru do 14.30”. Wtajemniczeni mówili, że potem pojawi się następna kartka przeważająca czas „przyjeżdżacie tuwaru do 14.30”.

Na jeszcze lepszy koncept wpadł w tym samym dniu sprzedawca sklepu „GS” z „Artkultami do Produkcji Rolnej” w Zabudowie. Zamknął sklep wywiesił kartkę: „Przezwa na kasę do godz. 13.00”. Wznieśliśmy wzrok jak tylko można było, a leżnik to dostarczyliśmy za zakurzona szafa.

Może jakiś nowy swycząc, owa kasa w samo południe. Jesteśmy przekonani, że Zarząd Gminnej Spółdzielni w Zabudowie, nie poinformuje nas o tym szerzej. (m-1)

Dzwonili do nas także zanępowi mieszkający wsi DZIEKONIE. W okresie zimy ledwo w w sklepie zamknięty jest na cztery spusty. Co sobie wyobrażają GS w Mońkach? — pytają rolnicy. Gdzie stoją i ludzie ciężko pracujących w on. Iu gdzie obliczenie, że wszystko będzie gratis?

Komunikat MO

III Komisariat MO w Białymstoku prowadzi postępowanie przygotowawcze przeciwko P.M. — zamieszkałemu w Grabowie, podejznanemu o wyłudzenie w Białymstoku załóżek na wybudowanie różnego rodzaju prac stolarskich.

Osoby poszkodowane, które wplaciły załóżki na wykonanie takich robót, a usługa nie została wykonana, proszone są o zobowiązanie telefonicznie skontaktowanie się z III Komisariatem MO w Białymstoku przy ul. Antoniego Kosciuszki 21, pokój 15, tel. 38-217 i 38-553.

Prosto z pól

Poprawa pogody spowodowała spłetenie prac zniwnych. Ledwie zebrano pierwszy pokos traw, a następnie rzepak, już trzeba było kosić żyto, a następnie jęczmień. W gminie Bielaski Podlaski żyta przekazywali już powiat, na polach rolników pracuje 14 „Bizonów” i 41 snopowalzek miejscowego SKR. Nie wystarczy jednak tego sprzętu do skoszenia całego żyta. Rolnicy wykorzystują więc własne maszyny — 216 snopowalzek i 7 kombajnów. Wszędzie tam, gdzie zboże jest wyłożone kosi się je kosiarzami i kosami.

Na ok. 11 tys. ha pól obsianych zbożami dotychczas skoszone ok. 6 tys. ha. Rolnicy nie narzekają na brak sznurki do snopowalzek, którego handel sprowadził wystarczającą ilość. Gorzej jest natomiast ze sznurkiem do pras.

Z pomocą PGR i spółdzielniom przychodzi także zakłady pracy. M.in. pracownicy Urzędu Gminy pomagali przy żniwach w PGR Bielaski Podlaski — zakład Hański oraz RSP Płoski i Zubowe.

Niektórzy rolnicy przystąpili już do podorywek. Należy już także rozpocząć wapnowanie gleby. Na ostatniej odprawie sztabu zniwnego SKR został zobowiązany do rozpoczęcia od 16 sierpnia wszystkich prac z tym związanych. Wapna nie powinno zabraknąć.

Ku końcowi zbliża się zbior drugiego pokosu traw. Trwają ostatnie przygotowania gleby do siewu rzepaku.

Komunikat MPK

W związku z zamknięciem ronda u zbiegu ulic Marchewskiego i Alei 1 Maja, co odbywa się w dniach 18 i 19 sierpnia, zmiana ulęgna trasy następujących linii autobusowych: „11”, „12”, „13”, „14”, „15”, „16”, „17”, „18”, „19”, „20”, „21”, „22”, „23”, „24”, „25”, „26”, „27”, „28”, „29”, „30”, „31”, „32”, „33”, „34”, „35”, „36”, „37”, „38”, „39”, „40”, „41”, „42”, „43”, „44”, „45”, „46”, „47”, „48”, „49”, „50”, „51”, „52”, „53”, „54”, „55”, „56”, „57”, „58”, „59”, „60”, „61”, „62”, „63”, „64”, „65”, „66”, „67”, „68”, „69”, „70”, „71”, „72”, „73”, „74”, „75”, „76”, „77”, „78”, „79”, „80”, „81”, „82”, „83”, „84”, „85”, „86”, „87”, „88”, „89”, „90”, „91”, „92”, „93”, „94”, „95”, „96”, „97”, „98”, „99”, „100”.

Linia „5” przebiegać będzie z Piękoczek od ul. Marchewskiego ulicami: Warszawa, Sienkiewicza i Lipowa, natomiast do Piękoczek ulicami: Sienkiewicza, Warszawska i Piastowska.

Linia „13” w kierunku ul. 27 Lipca będzie prowadziła ulicami: Warszawa, Sienkiewicza i Lipowa, natomiast do Piękoczek ulicami: Sienkiewicza, Warszawska i Piastowska.

Linia „15” w kierunku ul. 27 Lipca będzie prowadziła ulicami: Warszawa, Sienkiewicza i Lipowa, natomiast do Piękoczek ulicami: Sienkiewicza, Warszawska i Piastowska.

Linia „17” w kierunku ul. 27 Lipca będzie prowadziła ulicami: Warszawa, Sienkiewicza i Lipowa, natomiast do Piękoczek ulicami: Sienkiewicza, Warszawska i Piastowska.

Linia „19” w kierunku ul. 27 Lipca będzie prowadziła ulicami: Warszawa, Sienkiewicza i Lipowa, natomiast do Piękoczek ulicami: Sienkiewicza, Warszawska i Piastowska.

Młodzież z FDJ na Białostocczyźnie

Od kilku dni przebywa w Białymstoku około 40-osobowa grupa wycieczkowa z okręgu poznańskiego w NRD. Są to nie studenci, pedagodzy i młodzi robotnicy. Na Białostocczyźnie nigdy dotychczas nie byli. Opiekunem gości jest Zarząd Wojewódzki ZMW.

14 sierpnia br. turyści z NRD przebywali w Łapach, Suraziu i Uhowie. W Łapach przyjeżdżali przy sekretarzu Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR — Zenona Niwińskiego i naczelnika miasta i gminy — Tadeusza Zdrowoskiego. Na spotkaniu niemieckie goście zapoznali się z dawnymi dzie-

jami Łap, oglądającymi i aktualnymi osiągnięciami i planem społeczno-gospodarczego rozwoju miasta. Następnie zwiedzili cukrownię, jedną z większych w naszym kraju. Goście interesowali się sprawami technologicznej produkcji i warunkami socjalno-bytowymi miast.

W Suraziu uczestnicy wycieczki z dużym zainteresowaniem obejrżeli zbiory Społecznego Muzeum Archeologicznego, prowadzonego od lat przez Władysława Litwinczuka.

W godzinach popołudniowych przedstawiciele naszych zachodnich sąsiadów przyjeżdżali do Wilejskiego Domu Kultury w Uhowie. Przywitali ich zostali przez kapelę ludową, a następnie tamtejsze dzieci wystąpiły z programem artystycznym. Objęła się degustacja wyrobów łapskiej Okręgowej Spółdzielni Mięsarstwa. Między innymi z NRD żywo interesowały się życia kulturalnego w nie-wielkich środowiskach wiejskich. Padło wiele pytań. Odpowiedzi na nie udzielała kierowniczka uhowskiego WDK, Barbara Szulborska.

W dużej sali widowiskowej do tańca przystąpił zespół pod nazwą „Sekcja Magistr”. Nawiazały się przyja-

cielskie kontakty z miejscową młodzieżą. Następuje wymiana adresów. Kierowniczką niemieckiej grupy — Angelika Lamprecht przekazuje drobne upominki.

Grupa turystyczna z NRD będzie przebywała na Białostocczyźnie do 23 sierpnia br.

W programie pobytu przewiduje się m.in. zwiedzanie Białostockich Fabryk Mebli i podobiałostockich produkcyjnych gospodarstw indywidualnych rolników, spotkanie przyjacieli w białostockim młodzieżowym klubie ZSMP „Promenada” wycieczki do muzeum i kin, wypadki na dyskoteki. (ko)

W „Gazecie” z dnia 10 lipca opisywaliśmy kłopoty rolnika, który nabył ciekawego bojlera, wyprodukowanego przez rzemieślnika z Suchowoli.

Przypomniało to rzemieślnikowi, że jednak trzeba dbać o reputację własnej firmy, więc następnego dnia zjawili się u Czesława P. w Krasnem Starem (gm. Jasionówka) i zainstalowali nowy bojler. Jednocześnie zostawił roczną gwarancję z uwaga: „Gwa-

ranżacja nieważna z powodu niesprawnego zaworu bezpieczeństwa”. Poza tym rzemieślnik — Edward K., sporządził notatkę nazwaną przez siebie protokołem dotyczącym uszkodzonego przedmiotu wanny i wymienionej zbiornika. Strony ustaliły, że rolnik w ciągu roku (1) do podjęcia notatki otrzyma nową wannę z 70-procentowym udziałem kosztów własnych. Ponadto rzemieślnik dopatruje się nieścisłości w zamieszczonej notatce prasowej.

Mimo pewnych zastrzeżeń można przyjąć takie zabezpieczenie sprawy. Ostatecznie — sparczenie roboty, które można nazwać eufemistycznie „wyprodukowaną walcem towaru złej jakości” trzeba wliczyć w ryzyko działalności firmy, co zdarza się tu i ówdzie. Z drugiej strony — majster-fa-

Partactwa na sprzedaż — odcinek drugi

Czesława C. zjawili się przedstawiciele Spółdzielni z prezesem — Jądwią Kirpsą i przystąpili do oględzin instalacji wodociągowej. Protokółnie stwierdzono, że: „1) Zawór niesprawny, 2) Nieprawidłowe (za duże) ciśnienie, 3) Przekrój rur od bojlera za mały, 4) Nieprawidłowe spadki w rurach cyrkulacyjnych (w odwrotnym kierunku), co powoduje poduszkę powietrzną w instalacji wodnej, 5) Cegielka wadliwie wykonana”.

„Wobec tego komisja stwierdza, że przyczyną awarii były wady instalacji (głównie zaworu) wymienione w p-ktce 1) do 5). Dalsze eksploataowanie nowego bojlera zamontowanego 11.07.1981 r. jest niemożliwe, przy obecnym stanie instalacji, co jest po-

Wszystko było w porządku i spadki i zawór. Producent zbiornika dokonał wymiany po dwóch miesiącach od wzięcia rekwiizycji, po naszej interwencji i sama rzetelność zawodowa wskazuje na to, że zbiornik jako części instalacji może współpracować z nią tylko, gdy ta będzie sprawna. Dalej, jakże się ludzi do samochodu i helje nie roznosił Podpisują protokół „sami swoi” i zastraszona gospodyni...

A mówi się, że reklama jest dźwięwną handlu. Mimo groźnych brzmień ustaleń komisji, rolnik dysponuje logicznymi argumentami. Zaczęło się od argumentu, a kończy się na grzebaniu w instalacji. Mimo woli przypominają się słyszana kiedyś „definicja”: Co to jest komisja? — Jest to kilku ludzi powołanych po to, aby rozdzielić odpowiedzialność i rzucić winę na kogo innego... (zr)

Wszystko było w porządku i spadki i zawór. Producent zbiornika dokonał wymiany po dwóch miesiącach od wzięcia rekwiizycji, po naszej interwencji i sama rzetelność zawodowa wskazuje na to, że zbiornik jako części instalacji może współpracować z nią tylko, gdy ta będzie sprawna. Dalej, jakże się ludzi do samochodu i helje nie roznosił Podpisują protokół „sami swoi” i zastraszona gospodyni...



Startuje klasa okręgowa

Po inauguracji piłkarskich rozgrywek w I, II i III lidze w najbliższą sobotę i niedziela wylądają na boiska drużyny występujące w klasach okręgowych. Odebrać ich będą zespoły białostockich i powiatowskich. Natomiast nastąpi komunistyczny rozprawy swe boje 26 bm.

W pierwszej kolejności klasa okręgowa klasy okręgowej zamierza się: Jagiellonia II z Turzema, Bielski Podlaski, Cresovia Sieniaty, Husarstwo Nurzec, Sokoł II Sokółka z Włocławka, Wasilków, Ognisko Białostockie z Puszczyk Hajnowka, Narze Choroszcz z Włocławka, Białostok i Skra Czarna Białostocka z Pogonia Łapy.

Nastomiast zestaw par powiatowskich klasy okręgowej w najbliższą niedzielę przedstawi się następująco: Komarow Bystry — Mamry Głuchon, Znicz Biała Piska — Sniardwy Orzysz, Nida Ruchome Nida — Mazur II Ruchome Reminta Goldap — MKK Mołajki, Mazur Pisz — Włocławek II Suwałki i Czarni Olecko — Sparta Augustów.

Cykl imprez ZSMP WUSW

ZZ ZSMP w Województwie Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Białymstoku organizuje w waleisnu br. cykl imprez sportowych, w których prawo startu mają osoby indywidualne i zespoły zakładowe.

Już 5 września o godz. 18 w klubie „Promenada” przy ul. Lipowej 4 odbędzie się spotkanie i turniej piłki nożnej zakładów pracy rozgrywanego z okazji 40 rocznicy powstania MO i SB. Zorganizują go zespoły składające się z 15 osób nie zrzeszonych w ZOPN i PZPN po 1 stycznia 1981 r., należy nadsyłać wnioski z potwierdzeniem lekarza o dniu 31 bm. Organizatorami są zapraszają do turnieju 8 najlepszych drużyn grupy 1. Ligi Robotniczej.

Nastomiast w dniach 20-21 września w sali sportowej przy ul. 27 Lipca 38 rozegrują się w turnieju 10 najlepszych siatkarzy meczowy o puchar przedchodni ZZ ZSMP w WUSW. W zespołach nie zrzeszeni w PZPS.

Ostatnią z imprez organizowanych przez ZZ ZSMP w WUSW będzie II bieg z okazji 40 rocznicy powstania MO i SB. Uczestniczyć w nim mogą wszyscy chętni: kobiety i mężczyźni, zrzeszeni i nie zrzeszeni.

Start do biegu nastąpi 12 września o godz. 12 w alei Parku Zwierzynieckiego przy ZOO. Dystans do pokonania liczy 6 km.

Osoby, które chcą wziąć udział w biegu muszą przedstawić zaświadczenie lekarza i zgłosić się pisemnie dnia 12 września lub osobie w dniu zawodów o godz. 10 w biurze zawodów. W zgłoszeniu należy podać imię i nazwisko, adres zamieszkania, dane urzędnicze i nazwę zakładu pracy.

Zawodnicy zostaną podzieleni na kilka grup, zawodów w zależności od wieku i tego czy należą czy nie do klubu sportowego.

Zgłoszenia do tych imprez imprez należy nadsyłać listownie na adres: ZZ ZSMP w WUSW w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza 65 lub telefonicznie do pani Ludwiny Sakowicz (nr tel. 38-424).

Z życia TKKF

Zbliża się ku końcowi organizowany przez Ognisko TKKF „Hetman” w Białymstoku turniej tenisowy „Grand Prix Wolnych Sobót’84”. W czwartek rozgrywkach, w godzinie 29 uczestników, najlepszym okazał się Sławomir Kuc, który wyprzedził Leska Matysa, Witolda Głuszczyka i Zbigniewa Zwolińskiego.

Organizatorzy tej imprezy postanowili przeprowadzić jeszcze piaty turniej. Odbędzie się on w dniach 17-18 bm. na kortach w Zwierzynieckim, Początek imprezy w piątek o godz. 16. Jednocześnie turniej „Masters”, w którym weźmie udział 8 najlepszych tenisistów rozgrywek „Grand Prix” przelożony został na wrzesień. Największe szanse startu w nim mają obecni liderzy: G. Lenczowski — 30 pkt., 2. S. Kuc — 27, 3. L. Matys — 24, 4. R. Broń — 20, 5. E. Rusiecki — 19, 6. W. Głuszko — 18, 7. J. Ładny — 17, 8. Z. Zwoliński — 15, 9. H. Wawer — 11, 10. W. Krystewicz — 10, 11. W. Głuszko — 9, 12. W. Markowski — 9 pkt.

Osoby poszkodowane, które wplaciły załóżki na wykonanie takich robót, a usługa nie została wykonana, proszone są o zobowiązanie telefonicznie skontaktowanie się z III Komisariatem MO w Białymstoku przy ul. Antoniego Kosciuszki 21, pokój 15, tel. 38-217 i 38-553.

Osoby poszkodowane, które wplaciły załóżki na wykonanie takich robót, a usługa nie została wykonana, proszone są o zobowiązanie telefonicznie skontaktowanie się z III Komisariatem MO w Białymstoku przy ul. Antoniego Kosciuszki 21, pokój 15, tel. 38-217 i 38-553.